

Sygn. akt : II AKa 83/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Waldemar Szmidt
	SSA Wojciech Kopczyński (spr.) SSO del. Michał Marzec
Protokolant	Sylwia Radzikowska

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Dariusza Wiory

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2006 r. sprawy

1. **P. L.** ur. (...) w W.

córki A. i K.,

2. **A. K.**ur. (...)w C.

córki A. i K.

oskarżonych z art. 148§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

Wydział Zamiejscowy Wodzisław Śląski

z dnia 18 lipca 2005 r. sygn. akt. V K 142/04

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II AKa 83/06

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach - Wydział Zamiejscowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 18 lipca 2005r. w sprawie o sygn. V K 142/04 uznał oskarżone P. L.i A. K.za winne tego, że w nocy z 23/24 lutego 2004r., w R., działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia K. L., uderzyły go rękami w twarz oraz inne części ciała, a P. L.nadto uderzyła go kijem miotły w czoło, wskutek czego doznał rany ciętej na czole po stronie lewej, a następnie obie poprzez duszenie rękami za szyję oraz za pomocą trzonka miotły od podłogi, ręcznika i poduszki spowodowały u niego obrażenia ciała w postaci licznych otarć naskórka szyi i twarzy, obrażenia szyi z

licznymi podbiegnięciami krwawymi, dwukrotne złamanie kości gnykowej i chrząstki tarczowej oraz zatkanie dróg oddechowych pokrzywdzonego, które to obrażenia stały się przyczyną zgonu K. L. na miejscu zdarzenia, przy czym zarzuconego czynu A. K. dopuściła się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27 kwietnia 2001r. do 27 czerwca 2002r. kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...)w W.z dnia 20 lutego 2003r. sygn. akt V K 410/02 za przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k., to jest przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. wobec oskarżonej P. L. oraz z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec oskarżonej A. K. i za to przestępstwo na mocy art. 148 § 1 k.k. skazał oskarżone P. L. i A. K. na kary 25 lat pozbawienia wolności. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet wyżej orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym P. L. i A. K. okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie: oskarżonej P. L. od dnia 24 lutego 2004r. do dnia 22 kwietnia 2005r., natomiast oskarżonej A. K. od dnia 24 lutego 2004r. do dnia 12 lipca 2004r. i od dnia 22 lipca 2004r. do dnia 18 lipca 2005r.

Ponadto sąd pierwszej instancji orzekł o dowodach rzeczowych, nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym oraz kosztach procesu.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonej P. L. zaskarżył niniejszy wyrok w całości i zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżona jest winna popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 k.k., mimo, że ujawnione w toku rozprawy głównej dowody uzasadniały przypisanie oskarżonej nie udzielenie pomocy, to jest występku określonego w art. 162 k.k.

Skarżący postawił też zarzut obrazy prawa procesowego to jest art. 4, 5, 410 i 424 k.p.k. mający wpływ na treść wyroku, wynikający z jednostronnej oceny dowodów w szczególności wyjaśnień oskarżonej P. L., zeznań świadka M. K. i K. K. oraz rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej. Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie, że czyn oskarżonej stanowi występku z art. 162 k.k. i wymierzenie na podstawie tego przepisu stosownej kary, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Także obrońca oskarżonej A. K. zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że A. K. wspólnie i w porozumieniu z P. L. w nocy z 23 na 24 lutego 2004r. działała w zamiarze pozbawienia życia K. L. w sytuacji, gdy z zebranych w sprawie dowodów – opinii biegłego lekarza, opisującego przyczyny zgonu denata oraz wyjaśnień oskarżonej A. K. wynika, że nie brała ona udziału w zdarzeniu oraz nie podejmowała żadnych czynności zmierzających do pozbawienia życia K. L..

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzutu opisanego w akcie oskarżenia, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Na wstępie należy wyraźnie zaznaczyć, że Sąd Okręgowy starannie przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie dokonał wszechstronnej i wnikliwej analizy i oceny zgromadzonych w ten sposób dowodów. Szczegółowo przedstawił też w pisemnych motywach zaskarżonego tok swojego rozumowania, należycie uzasadniając swoje stanowisko.

Mimo tego zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji nie mógł się ostać, ale nie z winy sądu merytorycznego. Przyczyną tego było pojawienie się po wydaniu kwestionowanego orzeczenia nowych faktów, które skłoniły sąd drugiej instancji do uzupełnienia przewodu sądowego i przeprowadzenia na rozprawie odwoławczej postępowania dowodowego, które ujawniło szereg nowych i istotnych okoliczności, które częściowo kontrastują z ustaleniami sądu pierwszej instancji. To zaś zrodziło konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wszystko zaczęło się od pisma oskarżonej A. K. skierowanego do Sądu Apelacyjnego w Katowicach i dołączonej do niego kserokopii listu napisanego do niej przez siostrę - oskarżoną P. L.. W liście tym oskarżona P. L., która dotąd konsekwentnie nie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, napisała, że ma wyrzuty sumienia i chciałaby na rozprawie odwoławczej powiedzieć całą prawdę - przyznać się do zarzucanego jej czynu.

W ten sposób w sposób wyraźny wyraziła swoją wolę uczestniczenia w rozprawie odwoławczej. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny, nie tylko, że uwzględnił wniosek oskarżonej A. K. o sprowadzenie jej na rozprawę odwoławczą, ale jeszcze polecił z urzędu doprowadzić na rozprawę odwoławczą drugą z oskarżonych - P. L., która nie złożyła formalnego wniosku, w trybie art. 451 k.p.k., o sprowadzenie jej na rozprawę odwoławczą.

Sąd odwoławczy polecił tak zrobić uznając, że co prawda nie w piśmie kierowanym do sądu, to jednak jednoznacznie wyraziła swoją wolę konstruktywnego uczestnictwa w tym etapie postępowania sądowego.

Przepis art. 451 k.p.k. statuuje, bowiem uprawnienie oskarżonego do złożenia wniosku o sprowadzenia go na rozprawę odwoławczą, który sąd może uwzględnić lub nie. Niemniej jednak sąd może też działając z urzędu, a więc bez formalnego wniosku zainteresowanego, polecić sprowadzenie oskarżonego na rozprawę odwoławczą, jeśli uzna, że może to w sposób wydatny przyczynić się do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy.

Taka sytuacja przykładowo zachodzi wtedy, gdy oskarżony w jakiegokolwiek formie wyartykułował wyraźnie wolę uczestniczenia w rozprawie odwoławczej i złożenia w trakcie niej wyjaśnień diametralnie różnych od tych dotychczasowych, w których nie przyznawał się do zarzucanej mu zbrodni zabójstwa.

Mając taki sygnał w niniejszej sprawie ze strony oskarżonej P. L. sąd odwoławczy nie mógł go zbagatelizować i już w uzasadnieniu postanowienia o sprowadzeniu oskarżonych na rozprawę odwoławczą wyraźnie zaznaczył, że może zajść konieczność uzupełnienia na rozprawie odwoławczej postępowania dowodowego w trybie art. 452 § 2 k.p.k.

Przewidywania sądu spełniły się gdyż już na początku rozprawy odwoławczej oskarżona P. L. oświadczył, że rzeczywiście napisała wspomniany list do swojej siostry i chciałaby złożyć nowe wyjaśnienia, w których chciałaby opisać okoliczności, w jakich doszło do zabójstwa jej męża.

Przyznając się do zarzucanego jej czynu wyjaśniła, że tego przestępstwa dopuściła się wspólnie z siostrą - A. K.. Opisała też okoliczności, w jakich do niego doszło. Te jej zupełnie nowe wyjaśnienia w niektórych kwestiach różnią się i to wyraźnie od tego, co przyjął sąd pierwszej instancji w swoich ustaleniach faktycznych, będących podstawą zaskarżonego wyroku. Dotyczy to w szczególności sposobu duszenia pokrzywdzonego, użycia do tego celu ręcznika i poduszki, oraz zakresu udziału w całej zbrodni drugiej z oskarżonych - A. K..

Tak, więc pojawiły się na tym etapie postępowania sądowego zupełnie nowe fakty, istotne okoliczności, które rzucają inne światło na to, co ustalił sąd merytoryczny, głównie w oparciu o zeznania świadka M. K., który zresztą nie widział całego zajścia. To zaś wymusza konieczność weryfikacji tych nowych twierdzeń oskarżonej, w oparciu o dowody przeprowadzone już przed sądem merytorycznym. Nie jest to jednak możliwe przed sądem odwoławczym, który z zasady uprawniony jest do kontroli rozstrzygnięć sądów pierwszej instancji. Sąd odwoławczy postępowanie dowodowe przeprowadza tylko w wyjątkowych sytuacjach, gdy uzna, że przyczyni się do przyspieszenia postępowania sądowego, a dowody przeprowadzone na rozprawie odwoławczej nie mając istotnego, zasadniczego znaczenia.

W realiach powyższej sprawy konieczność weryfikacji nowych wyjaśnień oskarżonej - P. L. przekraczałyby i to znacznie, uprawnienia sądu odwoławczego. Tym bardziej, że te nowe wyjaśnienia oskarżonej P. L. potwierdzają tylko niektóre z istotnych ustaleń sądu pierwszej instancji. Miejscami zaś pozostają w opozycji do zeznań naoczego świadka M. K., którego relacja jest zasadniczą podstawą ustaleń faktycznych poczynionych w powyższej sprawie przez sąd pierwszej instancji.

Z tych względów sąd odwoławczy uznała za konieczne uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wydał orzeczenie o charakterze kasatoryjnym, a nie reformatoryjnym, gdyż w przeciwnym wypadku musiałaby nie tylko czynić nowe ustalenia faktyczne, częściowo odmienne od tych przyjętych przez sąd pierwszej instancji, czego mu czynić nie wolno, ale jeszcze musiałby w oparciu o te nowe okoliczności dokonać zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonym.

Tymczasem zmiany w sentencji wyroku sądu pierwszej instancji i części motywacyjnej orzeczenia naruszałby nie tylko zasadę bezpośredniości, ale przede wszystkim zasadę instancyjności.

W konsekwencji należało uznać za aksjomat tezę o tym, że ***złożenie na rozprawie odwoławczej wyjaśnień przez jedną z oskarżonych, która wcześniej nie przyznawała się do zarzucanego jej zabójstwa, w których przyznała się do dokonania tej zbrodni i szczegółowo opisała jej przebieg, częściowo odmienny od tego, co ustalił sąd merytoryczny, uniemożliwia z uwagi na zasadę instancyjności wydanie przez sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze reformatoryjnym.***

Wspomniane wyjaśnienia, z uwagi na pojawiające się w nich nowe istotne okoliczności faktyczne, nabrały takiego znaczenia, że niejako wymusiły orzeczenie sądu odwoławczego. Tak, więc apelacje obrońców oskarżonych skuteczne są o tyle, że Sąd Apelacyjny, po uzupełnieniu w trybie art. 452 § 2 k.p.k. postępowania dowodowego na rozprawie odwoławczej, uznał za konieczne uchylić zaskarżony wyrok z przyczyn o których była mowa powyżej.

Powyzsze rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego nie przesądza w żadnej mierze rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Niemniej jednak sąd merytoryczny ponownie rozpoznający sprawę powinien uwzględnić już przy wymiarze kary wobec oskarżonej P. L. nowe, niebagatelne okoliczności łagodzące, takie jak przyznanie się jej do zarzucanej jej zbrodni, wyrażenie przez nią żalu i okazanie skruchy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Gliwicach – Wydział Zamiejscowy w Wodzisławiu Śląskim do ponownego rozpoznania.